

Robert Czub

AKCJA „TANNENBERG” W POWIECIE GOSTYŃSKIM

Uzupełnieniem planu zajęcia Polski we wrześniu 1939 roku była akcja masowej eksterminacji czołowych przedstawicieli polskiej inteligencji oraz działaczy politycznych, społecznych i kulturalnych. Już wiosną tego roku rozpoczęto sporządzanie centralnej kartoteki i zestawianie list proskrypcyjnych, które później na zajętych przez Wehrmacht terenach były podstawą aresztowań, a potem masowych egzekucji. Pierwsze listy przygotowano, wykorzystując między innymi przeanalizowane informacje prasowe oraz raporty niemieckich placówek dyplomatycznych, np. konsulatu w Poznaniu. Zbierano meldunki o wrogim nastawieniu Polaków do Niemców, korzystając też z danych przekazywanych przez mieszkańców na terenie Rzeczypospolitej obywateli polskich narodowości niemieckiej.

18 maja 1939 roku Reinhard Heydrich przedłożył pierwsze wskazówki w sprawie wykorzystania policji bezpieczeństwa policji bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei – Sipo) i służby bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst – SD) w Polsce. Cztery dni później w Głównym Urzędzie SD została utworzona Zentralstelle II P (Polska), która miała zbadać wszystkie wydarzenia dotyczące Niemców w Polsce, a powstałe wówczas zestawienia przekazać do dyspozycji grup operacyjnych. Pod koniec maja przygotowania objęły już nie tylko sporządzanie list „osób przewidzianych do ujęcia w Polsce”, ale i wskazanie bezpośrednich realizatorów tych zadań, a także formę tych operacji.

14 października 1939 roku w Berlinie odbyła się konferencja szefów departamentów Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) i dowód-

ców grup operacyjnych. Szef RSHA Heydrich wydał rozkaz: „Likwidacja polskiej warstwy kierowniczej musi być zakończona do 1 listopada!”. Akcji nadano kryptonim „Unternehmen Tannenberg” („Akcja Tannenberg”). Wszystkie prace prowadzone były cały czas pod bezpośrednim nadzorem Heydricha – szefa Sipo i SD. Główny udział w fizycznym unicestwianiu ludności polskiej wyznaczono specjalnym grupom operacyjnym.

Pierwszą taką grupę zorganizowano już w 1938 roku. Było to Einsatzkommando Österreich, dowodzone przez SS-Standartenführera prof. dr. Franza Sixa, działające w trakcie zajmowania Austrii. W październiku 1938 roku powstały kolejne grupy: Einsatzgruppe Dresden (dowódca – SS-Standartenführer Heinz Jost) i Einsatzgruppe Wien (dowódca – SS-Standartenführer dr Franz Stahlecker). Grupy te wzięły udział w zajmowaniu części Czechosłowacji przyznanych III Rzeszy na mocy układu monachijskiego.

W czasie przygotowania agresji na Polskę, w połowie 1939 roku, zorganizowano w ramach operacji „Tannenberg” osiem grup operacyjnych, które miały działać przy poszczególnych armiach biorących udział w ataku na Polskę. Powstały wtedy następujące grupy: Einsatzgruppe I (dowódca – SS-Standartenführer Bruno Streckenbach, mająca działać przy 14. Armii), Einsatzgruppe II (dowódca – SS-Obersturmbannführer Emanuel Schäfer, mająca działać przy 10. Armii), Einsatzgruppe III (dowódca – SS-Obersturmbannführer und Regierungsrat dr Hans Fischer, mająca działać przy 8. Armii), Einsatzgruppe IV (dowódca – SS-Brigadeführer Lothar Beutel, mająca działać przy 4. Armii), Einsatzgruppe V (dowódca – SS-Standartenführer Ernst Damzog, mająca działać przy 3. Armii), Einsatzgruppe VI (dowódca – SS-Oberführer Erich Naumann, mająca działać na terenie Wielkopolski), Einsatzgruppe zur besonderen Verwendung (dowódca – SS-Obergruppenführer Udo von Woysch i SS-Oberführer Otto Rasch, grupa specjalnego przeznaczenia mająca działać na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim).

Działającą później na terenie Wielkopolski Einsatzgruppe VI utworzono – z pewnym opóźnieniem, bo dopiero 9 września 1939 roku – we Frankfurcie nad Odrą. Liczyła około 300-400 osób. Podlegały jej dwa komanda – Einsatzkommando 14. i 15. (1/VI i 2/VI). Na jej czele postawiono Ericha Neumanna. Urodził się on 29 kwietnia 1905 roku, do NSDAP wstąpił w 1929 roku jako pracownik handlu. Rok później był już członkiem SA. W 1933 roku sprawował kierownictwo Urzędu Szkolnictwa Wyższego SA w Dreźnie. W lipcu 1935 roku przeszedł do SS w randze Sturmabführera. W 1943 roku dokończył zagłady białoruskich Żydów. W 1945 roku zatrzymany został przez wojska alianckie. Za zbrodnie popełnione podczas wojny Amerykański Trybunał Wojskowy skazał go na karę śmierci. Wyrok wykonano 8 lipca 1951 roku.

Einsatzgruppe VI wkroczyła na ziemie polskie 11 września 1939 roku. Swoją akcję zaczęła od powiatów nowotomyskiego i międzychodzkiego.

Następnego dnia była już w Poznaniu. W składzie Einsatzgruppe VI było także Einsatzkommando 14. podzielone na dwie podkomendy – w Lesznie i w Środzie Wielkopolskiej. Podkomando w Lesznie utworzyło placówki filialne w Wolsztynie, Kościanie, Gostyniu i Rawiczu. Druga z nich dowodzona przez SS-Obersturmführera Franza Tormana utworzyła placówki terenowe. Jej głównym zadaniem było przeprowadzenie śledztwa w sprawie egzekucji Niemców 3 i 4 września 1939 roku.

Drugi rodzaj list z nazwiskami Polaków przeznaczonych do zlikwidowania sporządzano w pierwszych tygodniach okupacji. Opracowywały je miejscowe placówki bezpieczeństwa, głównie w oparciu o dane Niemców mieszkających tutaj do roku 1939. Ponadto wykorzystywano znalezione akta polskich urzędów i stowarzyszeń. Na listę trafili też faktyczni lub domniemani wykonawcy egzekucji na niemieckich dywersantach w pierwszych dniach wojny (w tym też członkowie Batalionu Obrony Narodowej „Rawicz”, który rozstrzelał 19 Niemców w Małachowie i okolicy).

Do końca września 1939 roku egzekucje Polaków w Poznańskim odbywały się przede wszystkim skrycie. Masowa i publiczna likwidacja polskich elit rozpoczęła się w pierwszych dniach października na wyraźny wniosek Arthura Greisera. Od tej chwili oddziały Einsatzgruppe VI przeszły do własnych procedur sądownictwa doraźnego – sprawy załatwiano hurtem i w rekordowym czasie. Odtąd były też publiczne. Jednostki podległe Einsatzgruppe VI zamordowały w tym czasie 250-300 osób (w Gostyńskim 48). Dokładnej liczby ogólnej nie sposób ustalić, gdyż formacje te nie prowadziły jakiegokolwiek ewidencji swoich czynów.

18 października 1939 roku w Poznaniu odbyła się odprawa funkcjonariuszy Einsatzkommando VI. Zgodnie z rozkazem Heydricha zaplanowano wówczas przeprowadzenie w dniach 20, 21 i 23 października serii egzekucji publicznych w czternastu miastach leżących na terenie pięciu powiatów Wielkopolski: gostyńskiego, kościańskiego, leszczyńskiego, śremskiego i średzkiego. Nie tylko ustalono miejscowości, gdzie będą przeprowadzone egzekucje, określono również minimalną liczbę ofiar. Na liście miast znalazł się Poniec, w którym miano rozstrzelać 15 osób.

Dzień później rozpoczęły się w Wielkopolsce aresztowania polskich działaczy politycznych, weteranów powstania wielkopolskiego i śląskiego, urzędników, ziemian, nauczycieli, znanych działaczy społecznych. Zgodnie z tajną dyrektywą Arthura Greisera z 29 września 1939 roku ludzie ci mieli być wyeliminowani fizycznie. Badaczom, z niemałym trudem, udało się ostatecznie ustalić, że sprawcami egzekucji w Gostyniu, Krobi i Poniecu były oddziały Einsatzkommando 15 (2/VI) wchodzące w skład grupy operacyjnej Einsatzkommando VI. Dowodził nim bezpośrednio Sturmabführer SS Franz Sommer. Akta Instytutu Pamięci Narodowej wspominają też o uczest-

nictwie funkcjonariusza Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy dr. Heinza Graefe i Einsatzkommando 11.

Franz Sommer to faktyczny dowódca plutonu egzekucyjnego podczas masowych mordów na terenie powiatu gostyńskiego. Urodził się 30 listopada 1897 roku. Z zawodu był policjantem, radcą stanu i radcą kryminalnym. W 1914 roku ochotniczo wstąpił do niemieckiego wojska, by wziąć udział w I wojnie światowej. Po zakończeniu działań wojennych, w 1919 roku, został policjantem. W 1926 roku awansował na komisarza kryminalnego. Od kwietnia 1933 roku zarządzał policją polityczną w Düsseldorfie, będąc jednocześnie członkiem NSDAP. Po kampanii wrześniowej zasiadł w fotelu szefa Kripo-Leitstelle w Kolonii. W marcu 1944 roku wyjechał na leczenie płuc do Davos w Szwajcarii. Tutaj niebawem postarał się o fałszywe dokumenty. Pojawił się w Republice Federalnej Niemiec na początku lat pięćdziesiątych. W następnych dwudziestu latach niemiecka prokuratura zadawała się brakiem meldunku Franza Sommera w jego rodzinnym Düsseldorfie. Odnotowywano go jako zaginionego. Oficjalnie uznano, że zmarł w tym mieście 3 marca 1980 roku. O jego powojennych losach nic dotąd nie wiadomo.

Szeregowymi członkami Einsatzkommando 15 (2/VI) byli głównie ludzie pochodzący z placówek policji bezpieczeństwa mieszczących się w zachodniej części ówczesnych Niemiec. Przyszli ze stapo w Akwizgranie, Osnabrücku, Trewirze, Koblencji oraz Stapo-Leitstelle w Reichenbergu, kripo w Düsseldorfie i Kolonii, a także Kripo-Leitstelle w Kolonii. Wszystkie specjalne grupy operacyjne rozwiązano 20 listopada 1939 roku. Członkowie komand podległych Einsatzgruppe VI trafili do placówek stapo w Łodzi i Poznaniu.

W niedzielę, 15 października 1939 roku, w dotychczasowym Hotelu „Victoria” przy Rynku 6 w Gostyniu odbyło się zebranie Niemców z terenu powiatu. Przewodniczył dziedzic Pijanowiec Ulrich Conze. Na spotkaniu uchwalono skazanie na śmierć 75 Polaków z terenu powiatu gostyńskiego, przede wszystkim tych, którzy uczestniczyli w rozstrzelaniu Niemców w Małachowie. Od 19 października zaczęły się aresztowania wśród inteligencji, działaczy patriotycznych, samorządowych i społecznych. Zatrzymano 40 osób. Aresztowań dokonywali funkcjonariusze miejscowego posterunku policji ochronnej (Schutzpolizei): komendant Georg Bracke, policjanci Lonitz i Ebreich oraz policjanci pomocniczy wywodzący się z miejscowych Niemców: Julius Preck i Fritz Mantke. W sprawę zamieszani byli też: Oskar Klimpel – komisaryczny burmistrz Gostynia, Teofil Sauder – sołtys gromady Daleszyn, Elżbieta Ceglarska – żona naczelnika poczty sprzed 1939 roku, Albert Mellentin – funkcjonariusz policji, Heinrich Frei – pracownik niemieckiego urzędu pracy, zamieszkały w Gostyniu do około 1943 roku. Były też przypadki, że niektórzy mieszkańcy Gostynia zgłaszali się na wezwanie władz okupacyjnych dobrowolnie.

Aresztowanych umieszczono w dwóch pomieszczeniach piwnicznych gostyńskiego Ratusza, w których znajdowały się tylko ławy, kilka krzesel i stół. Brak było jakichkolwiek łóżek lub prycz. Traktowano ich jednak dobrze. Pozwolono dostarczyć trzy sienniki, na których spoczywali starsi obywatele oraz zainstalować oświetlenie elektryczne. Wyrażono też zgodę, aby kilku aresztowanych udało się do domu w celu załatwienia pilnych spraw rodzinnych. Nie byli przesłuchiwani ani informowani o powodach pozbawienia wolności. Przypuszczali wręcz, że pozostaną w areszcie przez pewien czas jako zakładnicy. Zatrzymani spożywali posiłki w towarzystwie rodzin, które zobowiązane były do ich żywienia.

21 października do Gostynia przybył oddział Einsatzkommando 15. dowodzony przez SS-Sturmbannführera Franza Sommera. Równocześnie kończono przygotowania do egzekucji. Komendant policji Bracke wydał obwieszczenie nakazujące stawić się wszystkim dorosłym mężczyznom o godzinie 9.00 na Rynku, który silnie obsadzono wojskiem. W Ratuszu odbywało się posiedzenie sądu doraźnego. Postępowanie sądowe przebiegło błyskawicznie. 30 osób skazano na śmierć. Egzekucję rozpoczęto o godzinie 10.00. Rozstrzelani zostali: Antoni Gościński, Antoni Graeve, Henryk Grocholski, Józef Hejnowicz, Mieczysław Hejnowicz, Franciszek Heyduk, Jan Jasiak, Szczepan Kaczmarek, Leon Kapcia, Stanisław Karłowski, Leon Kwaśny, Józef Łagodziński, Hipolit Niestrawski, Szczepan Paluszczyk, Stefan Pawlak, Wojciech Pawlak, Kazimierz Peisert, Maksymilian Piątkowski, Edward Potworowski, Józef Rosik, Jan Rosiński, Stefan Skiba, Tomasz Skowron, Franciszek Staszak, Kazimierz Stryczyński, Wawrzyniec Szwarz, Franciszek Wawszczyk, Roman Weiss, Kazimierz Wierachowski, Stanisław Zydorczyk. Zwłoki zamordowanych przewieziono na cmentarz katolicki przy ówczesnej ulicy Klasztornej i wrzucono do jednej mogiły.

Pozostałą dziesiątkę ułaskawiono. 24 października 1939 roku na wolności znaleźli się: Mieczysław Dzieciuchowicz – kupiec z Gostynia, Władysław Hasiński – przemysłowiec z Gostynia, Władysław Jeziński – hotelarz i restaurator z Gostynia, Władysław Konieczny – fryzjer, Dobrogost Lossow – ziemianin z Grabonoga, Walenty Modlibowski – ziemianin z Czachorowa, Antoni Trąbka – rzeźnik z Gostynia, Urbaniak oraz Wehr z Gostynia. W areszcie pozostał tylko Leopold Schröder – robotnik z Borku. Jego dalszy los nie jest znany. Ułaskawienie zawdzięczali oni przypuszczalnie wstawianictwu gostyńskich Niemców. I tak, za Władysławem Jezińskim miał się wstawić Kurzydym, za Hasińskim Klimpel, za Modlibowskim Conze, natomiast za Władysławem Koniecznym dr Wiese.

Po przeprowadzonej egzekucji Einsatzkommando udało się na odpoczynek do pobliskiej restauracji, a wczesnym popołudniem czterema czerwonymi pocztowymi autobusami wyruszyło do Krobi. Tutaj listę trzydziestu oskarżonych przygotowali burmistrz Karl Kollewe, August Bergemann (SS-

man z Wymysłowa), Wilhelm Eckermann (SS-man z Wymysłowa), Albert Adolf Vogt (SS-man z Krobi), Friedrich Wilhelm Böck (policjant pomocniczego posterunku żandarmerii w Krobi) i Anna Hedwig Barufe. Aresztowaniami bezpośrednio zajmowali się: policjant pomocniczy Becker z Wymysłowa, Salge z Czeluścina, Erich Fechner z Ziemia i Heinrich Hoffmann z Sikorzyna. Zatrzymanych zamknięto w piwnicy Ratusza oraz w parterowym pomieszczeniu żandarmerii.

W tym czasie w areszcie znajdowało się 30 mieszkańców Krobi i okolicznych wsi aresztowanych 19 października 1939 roku. Do dziś udało się ustalić nazwiska 25 osób. Byli wśród nich: Jan Andrzejewski, Jan Borowski, Antoni Böhm, Wojciech Cholewiński, Marceli Chudy, Stanisław Gil, Józef Korytowski, Stefan Kosiński, Lewandowski, Julian Łoniewski, Henryk Pawlicki, Feliks Poprawa, Stanisław Rybacki, Andrzej Rzeźnik, Maciej Smektała, Kazimierz Sonnenberg, Mariusz Sumiński, Jan Szczurny, Jan Trawiński, Maciej Urbański, Stefan Urbański, Walenty Walczak, Stanisław Wierzyk, Franciszek Wolny, Woźny.

Około godziny 14.00 zebrano wszystkich oskarżonych. Następnie komendant posterunku Michaelis wyprowadzał aresztowanych do sąsiedniego pomieszczenia, gdzie obradował sąd. Wywołanych ustawiono w dwóch grupach – siedmio- i ośmioosobowej. Na śmierć skazano 15 Polaków. Od kul plutonu egzekucyjnego o godzinie 15.00 na krobkim Rynku zginęli: Jan Borowski, Antoni Böhm, Wojciech Cholewiński, Marceli Chudy, Stanisław Gil, Józef Korytowski, Julian Łoniewski, Henryk Pawlicki, Feliks Poprawa, Kazimierz Sonnenberg, Mariusz Sumiński, Jan Szczurny, Jan Trawiński, Walenty Walczak i Franciszek Wolny. Zwłoki rozstrzelanych zostały przewiezione na platformie na cmentarz katolicki i tam pogrzebane.

Pozostali przebywali w pomieszczeniu żandarmerii. Po kilku dniach część została zwolniona do domu, zaś pięć osób wywieziono do aresztu w Gostyniu, a następnie do Leszna i Rawicza. Ich los nie jest znany. Z zeznań świadków wynika, że egzekucja przeprowadzona została z powodu przestępstw dokonanych na Niemcach w okolicy Kutna.

W Poniecu z rozkazu szefa miejscowej żandarmerii Reinholda Schmidta 19 października 1939 roku aresztowano 35 osób. Dwa dni później na polecenie władz przedsiębiorca budowlany Antoni Walkowiak przystąpił do budowy ściany z worków z piaskiem i balotów słomy na południowej stronie Ratusza. Miejscowa żandarmeria nadzorowała również kopanie pod przymusem przez miejscową ludność zbiorowej mogiły. Około godziny 17.00 21 października rozpoczęła się w Ratuszu rozprawa sądowa w sali obecnej kasy miejskiej (pokój nr 6). Wszystkich aresztowanych sprowadzono przed pomieszczenie i kolejno wprowadzano na salę rozpraw. Na schodach stali esesmani, którzy bili ich kolbami karabinów. Pół godziny wcześniej w Poniecu pojawiło się Einsatzkommando.

Do dziś udało się ustalić nazwiska 21 zatrzymanych. Byli to: Aleksy Andrzejewski, Franciszek Bartkowiak, Dębiński, Nikodem Drabiński, Władysław Grześkowiak, Jan Jakubiak, Franciszek Jakubowski, Antoni Jokś, Stanisław Katarzyński, Franciszek Kędziora, Bronisław Kwiatkowski, Madaliński, Stanisław Majer, Edmund Mietliński, Mikicki, Pasiak, Gwidon Skorpiński, Franciszek Skrzypczak, Michał Skrzypczak, Antoni Walczewski, Michał Wojciechowski.

W sali obradował sąd specjalny (Sondergericht) pod przewodnictwem oficera SS i dwóch ławników w mundurach wojskowych. Miejsce obok zajmowali miejscowi działacze niemieccy, tacy jak burmistrz Artur Sabiers, właściciel drogerii w Rynku, Wilhelm Krebs, nauczyciel, a także inni jako oskarżyciele. Aresztowanym zarzucano przynależność do polskiej organizacji działającej na szkodę III Rzeszy i zmyślone przewinienia wobec miejscowych Niemców. Trzem Polakom zasądono wyrok śmierci przez rozstrzelanie. Na miejsce kaźni wyprowadzono wszystkich aresztowanych, spośród których wywołano nazwiska trzech osób. Odczytano im po niemiecku i po polsku wyrok sądu. Pozostałych ustawiono z boku. Rozstrzelano na ponieckim Rynku o godzinie 19.57: Władysława Grześkowiaka, Franciszka Skrzypczaka i Antoniego Joksia. Egzekucja odbyła się, ze względu na późną porę, przy świetle reflektorów autobusów. Zwłoki trzech rozstrzelanych wyznaczonych Polacy złożyli na platformie i przewieźli na cmentarz. Do końca nie wiadomo, dlaczego w Poniecu rozstrzelano tylko trzy osoby, chociaż pierwotnie planowano o wiele więcej. Być może stało się tak na skutek czyjejś interwencji.

Większość zatrzymanych po kilku dniach zwolniono do domu, za wyjątkiem kilku osób, które zostały przewiezione do aresztu policyjnego w Gostyniu. Na początku grudnia 1939 roku siedem osób zostało uwolnionych, trzy osoby spośród aresztowanych z grupy ponieckiej przetransportowano do więzienia w Rawiczu, gdzie zginęły w niewyjaśnionych okolicznościach. Michał Skrzypczak uciekł z gostyńskiego aresztu. Został jednak w 1940 roku schwytyany i wywieziony do obozu koncentracyjnego. Nie udało się ustalić, czy przeżył wojnę.

Dokonując publicznych, masowych egzekucji, Niemcy nie tylko wyeliminowali przywódców społeczeństwa polskiego, ale również je zastraszyli. Dzięki temu łatwiej im było przystąpić do drugiego etapu wyniszczania narodu, jakim była akcja masowych wysiedleń rozpoczęta w grudniu 1939 roku. W powiecie gostyńskim zginęło 21 października 1939 roku 48 Polaków.

Bibliografia

- Angielskie bajki o okrucieństwach w Polsce, czyli Albert Gercken opowiada*, [w:] Sobański Tomasz, *Zbrodnie, kary i kariery*, Warszawa 1976.
- Bitner-Nowak Anna, Wojciechowska Zofia, Wojciechowski Grzegorz, *Dzieje Ponieca*, Poniec 2000.
- Böhler Jochen, Mallmann Klaus-Michael, Matthäus Jürgen, *Einsatzgruppen w Polsce*, Warszawa 2009.
- Czub Krystian, *Ziemia gostyńska w pierwszych tygodniach II wojny światowej*, „Rocznik Gostyński” 2014, nr 1.
- Czub Robert, Kulczak Mikołaj, *Małachowo 1939*, „Śremski Notatnik Historyczny” 2008, nr 1.
- Datner Szymon, *55 dni Wehrmachtu w Polsce*, Warszawa 1967.
- Gładysiak Łukasz, *Zabijajcie wszystkich. Einsatzgruppen 1938-1941*, Warszawa 2012.
- Hejnowicz-Kosińska Kazimiera, *21 października 1939 roku*, „Rocznik Gostyński” 2017, nr 4.
- Hejnowicz-Naglerowa Zofia, *Chmury nad domem*, Gostyń 2015.
- Helsztyński Stanisław, *Miasto i powiat Gostyń w czasie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, „Przegląd Zachodni” 1945, z. 1-2.
- Kaczmarek Zygmunt, *Okupacja hitlerowska*, [w:] *Szkice z dziejów ziemi krobskiej*, red. Andrzej Miałkowski, Poznań-Krobia 1986.
- Klimaszewski Józef, *Egzekucja na ponieckim rynku w 1939 r.*, „Nowa Gazeta Gostyńska” 2011, nr 40.
- Kulczak Mikołaj, *Wydarzenia gostyńskie we wrześniu i w październiku 1939 roku*, „Nowa Gazeta Gostyńska” 2011, nr 41-43.
- Miałkowski Andrzej, *Ofiary i zabójcy. Październik 1939*, Krobia 2008.
- Nawrocki Stanisław, *Hitlerowska okupacja Wielkopolski w okresie zarządu wojskowego, wrzesień-październik 1939*, Poznań 1966.
- Polak Bogusław, *Ziemia Gostyńska w latach wojny i okupacji 1939-1945*, Gostyń 1978.
- Stawecki Włodzimierz, *Okupacja hitlerowska*, [w:] *Dzieje ziemi gostyńskiej*, red. Stanisław Sierpowski, Poznań 1979.
- Wardzyńska Maria, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009.
- Wojciechowski Grzegorz, *Poniec 80 lat temu. Egzekucja na ponieckim rynku w 1939 roku*, „Więści z Gminy Poniec” 2019, nr 106.
- Ziółkowska Anna, *Masowe egzekucje w Wielkopolsce w okresie tzw. zarządu wojskowego (wrzesień-październik 1939 roku)*, [w:] *Zbrodnie niemieckie w Wielkopolsce 1939-1945*, red. Marcin Libicki i Ryszard Wryk, Poznań 2004.